Nieznani, Walczyk na zawietrznej

Słowa i muzyka: Tomasz Misztal
Gdy na morzu fali nie ma,
To spokojnie życie płynie.
Można pograć na gitarze
I pomyśleć o dziewczynie.
Lecz gdy wicher się rozhula
I falami wzburzy morze,
To zaśpiewaj tę piosenkę,
Która piekło przetrwać Ci pomoże.
Ref.: To jest walczyk pokładowy,
Co go trzeba tańczyć po zawietrznej.
Tutaj nóżka, a tam rączka,
Z wantą tańczy się bezpieczniej.
Kroczek w lewo, kroczek w prawo,
Choć pozycja ta zniesławia,
Lepiej chwycić się relingu
I uwolnić tego pawia.
Już tak kiwa kilka godzin,
Jeszcze z Ciebie tancerz jest wspaniały,
Dłonie jeszcze są chwytliwe,
Posuw nóżek całkiem śmiały.
Ale już na drugi dzionek
Wnet skorzystasz z pozy kaczej,
Zwolnisz tempo, zmienisz barwę
I zaśpiewasz to inaczej:
Ref.: To jest walczyk pokładowy,
Co go trzeba tańczyć po zawietrznej.
Tutaj nóżka, a tam rączka,
Z wantą tańczy się bezpieczniej.
Kroczek w lewo, kroczek w prawo,
Choć pozycja ta zniesławia,
Lepiej chwycić się relingu
I uwolnić tego pawia.